

Sygn. akt I CSK 6072/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa G. B. i I. B.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym 15 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 25 maja 2022 r., sygn. akt V ACa 119/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz G. B. i I. B.
kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie z powództwa G. B. i I. B. przeciwko Bank Spółce Akcyjnej w Warszawie o ustalenie i zapłatę, na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 22 listopada 2021 r., oddalił apelację pozwanego (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której żądała uchylenia wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca

wskazała, że występują istotne zagadnienia prawne: 1) czy stwierdzenie bezskuteczności normy przeliczeniowej, określającej zasady ustalania wartości waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego (wskazanej w art. 69 pkt 4b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 2324 ze zm.)) zawartej przed 24 stycznia 2009 r.², uwzględniając art. 385¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony są związane umową w pozostałym zakresie, prowadzi do: utrzymania umowy w mocy i zachowania jej indeksowanego charakteru, przy uwzględnieniu normy dyspozytywnej bądź takiej, którą strony mogłyby przyjąć w drodze indywidualnych negocjacji, tj. przyjmując zasadę, że rozliczenia walutowego powinny być dokonywane w oparciu o kurs obiektywny (kurs średni Narodowego Banku Polskiego), albo do przyjęcia, że bez normy przeliczeniowej umowa w dalszym ciągu może być wykonywana jako kredyt złotowy bez indeksacji do waluty, albo do upadku tej umowy, w związku z jej niewykonalnością bądź przyjęciem, że norma przeliczeniowa kształtuje główne świadczenia stron, co jest skutkiem automatycznym w każdej sprawie, w której konsument wyraził tego rodzaju oczekiwanie w swoim żądaniu, nawet jeśli konsument błędnie pojmuje skutki upadku umowy (np. licząc, że nie będzie musiał spłacić kredytu), albo do upadku tej umowy, z przyczyn wskazanych wyżej z tą jednak różnicą, że Sąd powinien zbadać, czy konsument wyraził swoją wolę unieważnienia umowy w sposób świadomy co do wszystkich skutków nieważności umowy, 2) czy dopuszczalne jest w polskim porządku prawnym przyjęcie sankcji nieobowiązywania umowy, gdy art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone), a jeśli tak, to jak należy rozumieć sankcję nieobowiązywania umowy w rezultacie wyłączenia nieuczciwych warunków umownych, w szczególności, czy sankcja braku obowiązywania umowy jest równoznaczna z nieważnością bezwzględną i uzasadnia zastosowanie art. 58 § 1 k.c., czy też jest to sankcja unieważnialności, która może nastąpić jako rezultat konstytutywnego orzeczenia sądu?, 3) Czy art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 i art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 z późn. zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział

15, t. 2, s. 288, dalej: dyrektywa 93/13/EWG) należy interpretować w ten sposób, że spełnienie wymogu sformułowania treści klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, tak aby konsument mógł zrozumieć sposób ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu należy badać z uwzględnieniem wykazania się przez konsumenta przy zawieraniu umowy cechami bycia dostatecznie uważnym i racjonalnym?, 4) czy przy stosowaniu przepisów dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, tj. art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 dyrektywy 93/13/EWG sąd powinien uwzględnić także podstawowe zasady porządku prawnego w Polsce oraz w Unii Europejskiej, takie jak zasada proporcjonalności, równości oraz pewności prawa? W szczególności czy orzekając o konsekwencjach uznania postanowień umowy za niedozwolone, Sąd może zastosować sankcję skrajnie korzystną dla konsumenta, ale prowadzącą do naruszenia zasady proporcjonalności, pewności prawa i równości?

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała również, że istnieje potrzeba wykładni art. 385¹ § 1 k.c., który wywołuje rozbieżności w orzecznictwie co do tego, czy może być uznane za postanowienie określające główne świadczenie stron postanowienie umowy kredytu indeksowanego, zgodnie z którym spłata rat kredytu wyrażonych w walucie obcej następuje w walucie krajowej, w wysokości ustalonej poprzez zastosowanie kursu sprzedaży z tabeli banku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania. Już na wstępie należy wspomnieć, że przedstawione przez skarżącą problemy prawne zostały rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w licznych judykatach, w tym np. wyrokach Sądu Najwyższego: z 18 maja 2022 r., II CSKP 972/22, z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22 oraz z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Na etapie rozpoznania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (tzw. przedsądu) Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, nie dokonując oceny podstaw kasacyjnych ani ich uzasadnienia.

Skarga kasacyjna została ukształtowana w Kodeksie postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym nie stanowi postępowania instancyjnego w sprawie.

Niniejszy etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie obejmuje zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione. Stworzenie mechanizmu kontroli w ramach tzw. przedsądu umożliwiać ma stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi kasacyjnej pod kątem dopuszczenia jej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06). Bez tej argumentacji skarga kasacyjna byłaby środkiem odwoławczym niezupełnym, a selekcja wnoszonych kasacji, dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach przedsądu nazbyt dowolna (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06; z 22 lutego 2007 r., II UZ 47/06, OSNP 2008, Nr 7-8, poz. 118).

Sąd Najwyższy nie zastępuje strony skarżącej i nie jest jego rolą poszukiwanie *ex officio* argumentów przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UZ 47/06, OSNP 2008, Nr 7-8, poz. 118). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi jej element samodzielny (wyodrębniony) i nie może być utożsamiany z innymi wymaganiami skargi kasacyjnej, w tym jej podstawami i ich uzasadnieniem (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16; z 8 stycznia 2019 r., IV CSK 243/18; z 11 maja 2022 r., I CSK 1468/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez stronę skarżącą na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz – co istotne – uzasadnienia występowania w sprawie (zob. *inter alia* postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; 10 maja 2019 r., I CSK 627/18; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18; z 29 listopada 2022 r., I CSK 4405/22). Nie stanowi w szczególności istotnego zagadnienia prawnego uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problem prawny, którego wyjaśnienie nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (zob. zachowujące aktualność postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006, Nr 15-16, poz. 243).

Zagadnienie prawne przedstawione w skardze kasacyjnej nie spełnia powyższego kryterium, nie wskazuje bowiem, że jest istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, zaś jego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Stanowi jedynie próbę narzucenia własnej oceny prawnej względem zagadnień omówionych w zaskarżonym wyroku, w dodatku wyraźnie sprzecznej z orzecznictwem TSUE dotyczącym dyrektywy

93/13, jak też z ukształtowanym na tej podstawie orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Z kolei powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z okonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob np. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Skarga kasacyjna nie spełnia powyższego kryterium. Zawarty w niej wniosek oparty na potrzebie wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie został wadliwie sformułowany, gdyż nie powołano aktualnego orzecznictwa wskazującego na istnienie takich rozbieżności.

Wskazanie różnych stanowisk prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie stanowi o istnieniu rozbieżności, które uzasadniają przyjęcie skargi do rozpoznania, bowiem nie jest bezpośrednią funkcją instytucji skargi kasacyjnej doprowadzenie do eliminacji ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, lecz w sprawach rozpoznawanych przez sądy powszechne. Skarga kasacyjna nie służy bowiem ujednoliceniu praktyki orzeczniczej i wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy, lecz wyjaśnieniu kierunku wykładni w orzecznictwie sądów powszechnych, co wynika z roli i ustrojowej pozycji Sądu Najwyższego oraz instrumentów, jakimi w tym zakresie dysponuje. Natomiast ewentualne rozbieżności w orzecznictwie samego Sądu Najwyższego nie tylko nie mogą stanowić podstawy uznania zasadności zarzutów skargi kasacyjnej, ale wręcz potwierdzają istnienie ram dopuszczalnej wykładni prawa przez sądy, o ile stanowisko Sądu Najwyższego nie znalazło jednoznacznego wyrazu w uchwale

mającej moc zasady prawnej (w szczególności pełnego składu SN lub Izby), która jakkolwiek wiąże składy SN, to jednak niewątpliwie oddziałuje również na ocenę prawidłowości orzecznictwa innych sądów, nad którymi SN sprawuje nadzór orzeczniczy.

W odniesieniu do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest ponadto wykazanie przez stronę skarżącą, że dokonanie wykładni jest niezbędne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 641/15), czego w niniejszej sprawie skarżąca nie dokonała. W tym zakresie wymagania są podobne do tych, które występują w przypadku zaoferowania przez stronę skarżącą do rozstrzygnięcia zagadnień, które w jej ocenie pozostają istotne. Nie jest rolą Sądu Najwyższego ani dokonywanie abstrakcyjnej wykładni prawa bez jej odniesienia do rozpoznawanej sprawy i wydanych przez sądy *meriti*, poddawanych kontroli w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięć, ani też wyręczenie strony i poszukiwanie argumentacji, która, niewskazana w skardze, miałaby uzasadniać jej przyjęcie do rozpoznania z uwagi na istnienie związku między wskazaną przez skarżącą przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej a rozpoznawaną sprawą i jej rozstrzygnięciem.

Tymczasem skarżąca w niniejszej sprawie zaprezentowała abstrakcyjne stanowiska lub oceny formułowane w orzecznictwie TSUE oraz Sądu Najwyższego, oczekując niejako od Sądu Najwyższego dokonania wykładni oraz oceny zasadności sformułowanych zagadnień i zajęcia zazwyczaj po raz kolejny stanowiska co do interpretacji norm prawnych, których wykładnia była już niejednokrotnie dokonywana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a ponadto skarżąca powołała je bez wykazania ich umocowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy (co najwyżej odnosząc się do jej zdaniem błędnego stanowiska Sądu *ad quem*).

Zarówno regulacja normatywna, jak i jej wykładnia powinna uwzględniać skutki unieważnienia umowy poprzez zagwarantowanie przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument będący stroną umowy znajdowałby się w braku nieuczciwego warunku. Sąd nie ma przyznanych kompetencji do odmowy stwierdzenia unieważnienia umowy, w sytuacji, gdy konsument wyraźnie o to się

zwrócił i został poinformowany w sposób obiektywny i wyczerpujący o konsekwencjach prawnych i szczególnie szkodliwych dla niego skutkach gospodarczych. Sąd powinien podjąć, przy uwzględnieniu całości prawa krajowego, wszelkie środki niezbędne dla ochrony konsumenta przed szczególnie szkodliwymi konsekwencjami, jakie mogłoby dla niego mieć unieważnienie umowy (wyrok TSUE z 16 marca 2023 r. w sprawie C-6/22, M.B., U.B., M.B., ECLI:EU:C:2023:216). To w tym zakresie nie jest wykluczone stosowanie na korzyść konsumenta klauzul generalnych w sytuacji, w której konieczne jest zapewnienie mu właściwego poziomu ochrony wynikającego z przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. Każdorazowo to motyw ochronny powyższych regulacji powinien mieć pierwszoplanowe znaczenie dla oceny wykładni i stosowania przepisów Kodeksu cywilnego względnie innych ustaw dotyczących stosunków zobowiązaniowych w obrocie konsumenckim. Przepisy te jednak, czego nie można pomijać, nie mają wprowadzać przywilejów na rzecz konsumentów, lecz przeciwnie – służą przywróceniu zachwianej równowagi stron, z których konsument jako podmiot nieprofesjonalny i zazwyczaj nieorientowany, jest tzw. stroną słabszą. Kwestia podmiotowych ram ochrony konsumentów była przedmiotem rozstrzygnięć zarówno Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądu Najwyższego. Pierwszy ustalił „wzorzec przeciętnego konsumenta” jako ten, który stanowi kryterium oceny zakresu obowiązków przedsiębiorcy, i stwierdził w szczególności, że sąd powinien ustalić czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych w ramach negocjacji umowy kredytu, a także, bardziej ogólnie, wszystkich warunków umowy kredytu konsumenckiego, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł oszacować potencjalnie dla niego istotne konsekwencje ekonomiczne (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; z 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 47; z 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 51 z 3 września 2020 r., C-84/19, C-222/19 i C-252/19, Profi Credit Polska S.A., ECLI:EU:C:2020:631, pkt 74).

Powyższe obowiązki spoczywają na przedsiębiorcach w obrocie konsumenckim niezależnie od tego, czy strona chroniona w konkretnych

okolicznościach wykazuje się rozeznaniem i dbałością o własne sprawy, a ponadto czy jest dostatecznie uważna i rozsądna. Obowiązki te ciążyą na przedsiębiorcy z mocy prawa, a nie w zależności od tego, czy konsument stanowi osobę świetnie poinformowaną bądź nie mającą żadnej wiedzy co do przedmiotu umowy i zakresu informacji, które powinny zostać jej udzielone, czy wreszcie tego, co wynika z rzeczywistej treści poszczególnych postanowień umownych. W przeciwnym razie należałoby uznać, że pod ochroną prawa konsumenckiego pozostają wyłącznie słabsi uczestnicy rynku wówczas, gdy owa „słabość” oznaczająca w istocie brak należytego rozeznania, a nawet dbałości o własne sprawy, ma miejsce w okolicznościach konkretnej sprawy, a wówczas ochrona byłaby uzależniona każdorazowo nie od tego, czy określony podmiot działa poza zakresem prowadzonej przez niego działalności (zawodowej, gospodarczej). Tymczasem normy prawa konsumenckiego należy stosować zawsze wówczas, gdy stronami czynności prawnej (a czasem także bez jej dokonywania) pozostają z jednej strony przedsiębiorca, z drugiej konsument w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadał art. 22¹ k.c. W analizowanym kontekście oznacza to, iż ustawowym obowiązkiem przedsiębiorcy, których naruszenie może np. prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, nie odpowiada obowiązek konsumenta należytej dbałości czy dociekliwości, aby zapobiec ewentualnemu powstaniu takiego skutku. Takie rozumienie celów i funkcji prawnej ochrony konsumentów zupełnie wypaczałoby jej istotę (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lipca 2022 r., I CSK 3787/22).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

